

W pogoni za mechanikiem

Pelna nawiązań do współczesnej popkultury historia kryminalna, w której Marian Opania, Zbigniew Zamachowski oraz Rafał Mohr grają zbirów nieudaczników

BALLADA O ZABOJCACH

21.20 | TVP 1 | PONIEDZIAŁEK

Wyreżyserowana w 2000 roku przez Waldemara Krzystka sztuka jest debiutem dramatycznym Adama Drabika. Tekst skrzy się od cytatów z kina i literatury. Autor lubi się bawić konwencjami i wypełniać akcję wydarzeniami nadającymi akcji zaskakujący bieg.

Mamy tu klasyczny motyw ofiary i ścigających ją złoczyńców. Tyle że poszukiwany zamiast uciekać, nieświadomie pomaga oprawcom. Ci zaś w niczym nie przypominają znanych z zachodnich filmów ekspertów od zabijania. Są gapowaci i kiepsko przygotowani – jeżdżą zdezelowanym polonezem, a ich telefon komórkowy albo jest rozładowany, albo wyłączony z powodu niezapłaconych rachunków.

Waldemar Krzystek opowiedział tę historię w konwencji ki-

na drogi, dodając odrobinę sentymentalizmu i cieplej ironii. Akcja rozpoczyna się w momencie, gdy uczynny mechanik Fred (Dariusz Toczek) pomaga usunąć samochodową usterkę przypadkowo napotkanym mężczyznom. Bezinteresownie dolewa im olej silnikowy i udziela dobrych rad na drogę. Mężczyźni – jak się wkrótce okazuje – płatni zabójcy – ruszają dalej. Niedługo potem się orientują, że mechanik, którego wychwalali pod niebiosa, to poszukiwa-

ny przez nich cel. Chłopak miał pecha zakochać się w dziewczynie z dobrze sytuowanej rodziny. Matka (Halina Rasiakówna) wymarzyła sobie dla córki (Magdalena Zając) lepszą przyszłość. Marzy o wydaniu Zosi za właściciela wytwórni czekolady. Wynajęci przez rodzicielkę mordercy mają pozbyć się niechcianego absztyfikanta. Czy uda im się wykonać zadanie? A może zwycięży miłość i serca zbirów zmiękną?

—Julia Rzemek



MARCIN BIELECKI